

Sygn. akt XV GC 1355/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.

przeciwko (...) spółce z o.o. w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20022,59 zł (dwadzieścia tysięcy dwadzieścia dwa złote i pięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 3500 zł od dnia 18 października 2012 roku,
- 5129,10 zł od dnia 27 października 2012 roku,
- 5129,10 zł od dnia 3 listopada 2012 roku,
- 6264,39 zł od dnia 9 listopada 2012 roku

do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3402 zł kosztów procesu.

Sygn. akt XV GC 1355/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 marca 2013 roku strona powodowa (...) S.A. we W. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) spółki z o.o. w S. kwoty 20022,59 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że zawarła ze stroną pozwaną umowy sprzedaży towarów, na podstawie których wystawiała faktury VAT. Wskazała też, że strona pozwana wielokrotnie deklarowała spłatę całości zadłużenia, ale nie zapłaciła należności, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 8 kwietnia 2013 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem i 2668 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że uzgodniła ze stroną powodową późniejszy termin zapłaty faktur VAT (do dnia 31 grudnia 2013

roku) i tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie są wymagalne (a powództwo przedwczesne). Dodatkowo strona pozwana zarzuciła niewłaściwe umocowanie pełnomocnika strony powodowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od dnia 26 września 2012 roku do dnia 18 października 2012 roku (...) S.A. we W. (sprzedawca) zawarła z (...) spółką z o.o. w S. (kupującym) kilka umów sprzedaży siatki podtynkowej oraz kleju. Z tego tytułu sprzedawca wystawił kupującemu faktury VAT o następujących numerach:

- (...) z dnia 26 września 2012 roku na kwotę 5129,10 zł z terminem płatności w dniu 17 października 2012 roku;
- (...) z dnia 28 września 2012 roku na kwotę 5129,10 zł z terminem płatności w dniu 26 października 2012 roku;
- (...) z dnia 11 października 2012 roku na kwotę 5129,10 zł z terminem płatności w dniu 1 listopada 2012 roku;
- (...) z dnia 18 października 2012 roku na kwotę 6264,39 zł z terminem płatności w dniu 8 listopada 2012 roku.

Towar wskazany w powyższych fakturach VAT został wydany kupującemu.

(dowód: bezsporne;

faktury VAT wraz z listami przewozowymi i dokumentami WZ – k. 25-35)

W dniu 14 lutego 2013 roku kupujący poinformował sprzedawcę, że wszystkie zobowiązania kupującego wobec sprzedawcy (wraz z notą odsetkową za opóźnienie i ewentualnymi kosztami sądowymi) zostaną uregulowane w drugiej połowie marca 2013 roku.

(dowód: bezsporne;

korrespondencja mejlowa z dnia 14.02.2013 roku – k. 36)

Pismami z dnia 5 listopada 2012 roku i z dnia 11 grudnia 2012 roku sprzedawca wezwał kupującego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: wezwania z dnia 5.11.2012 roku i z dnia 11.12.2012 roku – k. 37-39)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezsporny w niniejszej sprawie był fakt zawarcia przez strony umów sprzedaży towarów. Poza sporem była również wysokość zobowiązania strony pozwanej. Istota sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy powództwo nie było przedwczesne wskutek ewentualnego uzgodnienia późniejszego terminu zapłaty należności. Sporne było także to, czy strona powodowa prawidłowo umocowała swojego pełnomocnika do działania w niniejszej sprawie.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie

korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia. Skoro jednak strona pozwana przyznała, że stronie powodowej przysługuje wierzytelność dochodzona pozwem (ale podniosła zarzut przedwczesności powództwa wskutek zmiany terminów płatności oraz zarzut niewłaściwego umocowania pełnomocnika), to w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że w ocenie Sądu pełnomocnictwo z dnia 14 marca 2013 roku (dla r. pr. M. T.), na podstawie którego pełnomocnik wniósł pozew w niniejszej sprawie, zostało udzielone prawidłowo (i uprawniało pełnomocnika do działania w sprawie). W pełnomocnictwie tym bowiem osoby uprawnione do reprezentacji strony powodowej (wiceprezes zarządu M. M. i członek zarządu [dyrektor finansowy] M. G.) upoważniły radcę prawnego M. T. do reprezentowania strony powodowej w sprawie o zapłatę przeciwko (...) spółce z o.o. Tym samym w ocenie Sądu pełnomocnik był uprawniony do działania w niniejszej sprawie (przeciwko (...) spółce z o.o. w S.). W ocenie Sądu pełnomocnictwo w sposób jednoznaczny określało podmiot, w sprawie którego miał działać pełnomocnik. Wprawdzie rzeczywiście w treści pełnomocnictwa nie wskazano siedziby strony pozwanej, ale skoro pełnomocnik strony powodowej przedłożył je do niniejszej sprawy, a strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, żeby uprawniało ono do działania w sprawie innego podmiotu, to nie ulegało wątpliwości, że zostało ono udzielone do reprezentowania w sprawie przeciwko stronie pozwanej (nawet jeśli istnieje podmiot o tożsamej firmie, ale z innym adresem siedziby).

W ocenie Sądu strona pozwana w żaden sposób nie wykazała także przedwczesności niniejszego powództwa. Nie udowodniła bowiem, by strony ustaliły inny termin spełnienia świadczenia lub w jakikolwiek sposób porozumiały się co do zapłaty zadłużenia. Tym samym strona pozwana w toku procesu nie wykazała żadnej okoliczności, która uzasadniałaby powstrzymanie się przez nią z zapłatą należności z tytułu łączących ją ze stroną powodową umów sprzedaży.

Podkreślić w tym miejscu należy, że strona pozwana w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty na okoliczność zmiany terminów zapłaty faktur VAT powołała jedynie dowód z przesłuchania stron. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 302 §1 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na ich nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 15 listopada 2013 roku, na którą zostały prawidłowo wezwane. Z żadnych innych dowodów w żaden sposób nie wynikało natomiast, żeby doszło do jakiegokolwiek porozumienia pomiędzy stronami, albo żeby strona powodowa umówiła się ze stroną pozwaną na zmianę terminu wykonania zobowiązania. Do zmiany terminów płatności (wskazanych w wystawionych na podstawie umów fakturach VAT, których strona pozwana w żaden sposób nie kwestionowała) mogło dojść bowiem jedynie poprzez zgodne oświadczenia woli w tym zakresie. Należy przy tym podkreślić, że na rozprawie pełnomocnik strony powodowej kategorycznie i wyraźnie zaprzeczył, jakoby między stronami doszło do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia w zakresie zmiany terminów płatności (a strona pozwana nie wykazała okoliczności przeciwnej).

Wobec powyższego powództwo należało uznać za uzasadnione w całości. Strony łączyły umowy sprzedaży. Do zawarcia umowy sprzedaży (art. 535 i następne k.c.) wymagane jest zobowiązanie się sprzedawcy wobec kupującego do przeniesienia własności rzeczy i wydania mu jej, przy jednoczesnym zobowiązaniu się kupującego do odbioru rzeczy i zapłaty ustalonej ceny. W niniejszej sprawie strona powodowa wywiązała się ze swoich obowiązków w zakresie przeniesienia na stronę pozwaną własności rzeczy sprzedanych oraz ich wydania. Tym samym po stronie pozwanej zaistniał obowiązek zapłaty ceny wynikającej z zawartych umów, a jak już wyżej wskazano w toku procesu strona pozwana nie wykazała żadnej okoliczności, która mogłaby uzasadniać odmowę uiszczenia ceny za zakupione u strony powodowej towary.

Wszystkie powyższe okoliczności w ocenie Sądu świadczyły o tym, że sprzeciw od nakazu zapłaty został złożony przez stronę pozwaną jedynie w celu przedłużenia postępowania i przesunięcia w czasie obowiązku zwrotu należności stronie powodowej i dlatego nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki należały się zatem stronie powodowej od następnego dnia po upływie terminów płatności wskazanych w każdej z faktur VAT.

Skoro zatem roszczenie strony powodowej było uzasadnione (i właściwie niekwestionowane przez stronę pozwaną), to na podstawie art. 535 k.c. oraz art. 481 k.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy stronie powodowej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 1002 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349).